

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa Z. S. i A. M.
przeciwko (...) Bank S.A. w W.
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od Z. S. i A. M. solidarnie kwotę 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powodów Z. S. i A. M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 maja 2018 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Tak więc nie w każdej sprawie skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 17 stycznia 2001: III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi

kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany. Sądy obu instancji odniosły się do wszystkich kwestii poruszonych przez skarżących. Podniesione przez nich zarzuty wyrażają inny punkt widzenia niż zaprezentowany w postępowaniu merytorycznym. Brak akceptacji przez skarżących stanowiska zajętego przez Sądy *meriti* nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący powołują się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej ze względu na naruszenie poszczególnych przepisów prawa materialnego, przedstawiając swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i proponując własne ustalenia. W szczególności wskazują, że w aktach sprawy znajduje się przy pozwie umowa kredytu zabezpieczonego na nieruchomości „M.” nr (...) z dnia 4 kwietnia 2012 r. (k. 30), zaś przedłożona wraz z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu umowa kredytu nosi datę 13 marca 2012 r. (k. 71). Wedle skarżących tę rozbieżność w zakresie daty zawarcia umowy kredytowej można byłoby uznać za przypadkową omyłkę, gdyby nie fakt, iż w materiale sprawy zalegają dwie różniące się w zakresie daty, a podpisane przez strony umowy kredytowe.

Wskazane zaś przez skarżących zabiegi *de facto* prowadzą do podważenia poczynionych przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych i dokonanej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Najwyższy w ramach badania przesłanek „przedsądu” i skonfrontowania zaskarżonego orzeczenia z dokumentami, na które powołują się skarżący, nie podziela stanowiska powodów, które nie znalazło oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Do pozwu została załączona umowa kredytu zabezpieczonego na nieruchomości „M.” nr (...) z dnia 4 kwietnia 2012 r. (k. 30-47), a za nią załączono: Aneks nr 1 do tej umowy kredytu z dnia 13 marca 2012 r. (k. 48-49) wraz z deklaracją ubezpieczeniową (k. 50-63) oraz wyciąg z ksiąg pozwanego – bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 12 sierpnia 2013 r., w którym wskazano, że w księgach (...) Banku S.A. w W. powodowie posiadają solidarne i wymagalne zadłużenie w wysokości 6.512.128,08 zł z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 13 marca 2012 r. (k. 71-72).

Wskazać należy, że niesporne było, iż powodowie zawarli z pozwanym bankiem tylko jedną umowę kredytu zabezpieczonego na nieruchomości – „M.” nr (...), „datowaną” na dzień 2 kwietnia 2012 r., a następnie aneks z dnia 16 marca 2012 r. do tejże umowy wraz z załącznikiem do umowy w postaci oświadczeń o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego każdego z powodów, przy czym w aneksie wskazano na datę umowy o tym numerze „13-03-2012 r.” (k. 48, 52). Zatem wpisanie przez bank w bankowym tytule egzekucyjnym (k. 71 akt) daty umowy kredytu hipotecznego nr (...) jako 13 marca 2012 r., a nie 2 kwietnia 2012 r. było prawidłowe i wynika w istocie stąd, że w dniu 13 marca 2012 r. strony zawarły przedmiotową umowę kredytu, co poświadcza wprost oświadczenie powodów o poddaniu się egzekucji (k. 15-16 akt I Co (...)) i tej umowy dotyczyły wypowiedzenia (k. 17-18 akt I Co (...)). Bankowy tytuł egzekucyjny dotyczył więc właściwej umowy, na formularzu której wpisano omyłkową datę, co zostało niejako „powielone” przez Sądy *meriti*. Nie można jednak mówić, aby doszło do uchybienia powodującego oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, skoro Sądy te odnosiły się do właściwej umowy, jedynej łączącej strony niniejszego procesu.

Twierdzenia skarżących o rzekomej niezgodności w dacie umowy kredytu hipotecznego nr (...), przedstawione w uzasadnieniu wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, zmierzają, pod pretekstem uchybienia prawu materialnemu, do niedopuszczalnego zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. W istocie zaś, po analizie treści umów oraz dokumentów znajdujących się w aktach głównych sprawy i załączonych do nich akt sygn. I Co (...) nie sposób twierdzić, że mamy do czynienia z dwoma umowami, czego bezzasadnie doszukują się skarżący. Tymczasem, nie można tracić z pola widzenia, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., co do zasady podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Natomiast w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ustalenia Sądów *meriti* były jednoznaczne co do tego, że strony łączyła jedna umowa, a omyłka w dacie jej zawarcia nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Dodatkowo trzeba wskazać, że wskazanie w umowie adresu zamieszkania lub adresu do korespondencji nie stanowi oświadczenia woli, jako że nie jest nakierunkowane na wywołanie, ustanie lub zmianę treści stosunku prawnego. Ma umożliwić jedynie złożenie oświadczenia woli (art. 61 k.c.). Nawet jeżeli dla zmian umowy zastrzeżono formę pisemną pod rygorem nieważności, strona może zmienić jednostronnie swój adres, do czego nie jest potrzebne złożenie oświadczenia przez drugą stronę. Przykładowo można wskazać, że gdyby wymagało to zmiany umowy, brak zgody drugiej strony uniemożliwiałby stronie zmianę adresu nawet w sytuacji, w której z poprzednim miejscem doręczeń nic by jej już nie wiązało.

Reasumując, w przedmiotowej skardze kasacyjnej nie powołano takich argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w Sądzie II instancji wyrok oczywiście wadliwy.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

aj